

dzieje rodu doprowadziła ona do 1945 r., podczas gdy dwie pozostałe części obejmują tylko okres autonomiczny, do 1914 r. Myślę, że korzystniej byłoby omówić sprawy majątkowe oraz kwestię aktywności społecznej i gospodarczej Jędrzejowiczów w ujęciu długofalowym, obejmującym okres do 1945 r.

Praca zawiera także kilka drobniejszych, ale rzutujących na całość błędów lub przeinaczeń.

We wstępie, na s. 7, autorka napisała następujące zdanie: „W wyniku przeobrażeń ustroju społeczno-politycznego uprzywilejowany dotychczas stan szlachecki przekształcił się w ziemiaństwo, a o przynależności do tej warstwy decydowało tylko i wyłącznie posiadanie dóbr tabularnych”. Zawarte w tym zdaniu sądy są nieprawdziwe. Po pierwsze, ze stanu szlacheckiego wyodrębniły się dwie warstwy: ziemiaństwo i drobna szlachta (ta pierwsza zachowała część uprawnień dawnego stanu szlacheckiego, ta druga utraciła je i z formalnoprawnego punktu widzenia została zrównana z chłopami). Po drugie, posiadanie dóbr tabularnych nie było jedynym i wyłącznym kryterium przynależności do warstwy ziemiańskiej. Wszak do tej warstwy zaliczało się także dzierżawców dóbr ziemskich, którzy formalnie nie byli właścicielami dóbr tabularnych. Decydujące znaczenie miało tu bowiem posiadanie herbu szlacheckiego.

Na s. 8 autorka wyraziła pogląd, iż ród Jędrzejowiczów należy zaliczyć do „galicyjskiej, porozbiorowej arystokracji”. Wydaje się, że takie stwierdzenie nie jest do końca uprawnione. Do arystokracji zwykło się zaliczać osoby legitymujące się tytułem arystokratycznym: książęcy, hrabiowski lub baronowski. Tymczasem, jak sama autorka pisze w dalszej części swojej pracy, żaden z Jędrzejowiczów tytułu takiego nie posiadał.

Na s. 73, w kilku pierwszych zdaniach stanowiących wstęp do rozdziału „Dobra rzeszowskie”, autorka wyraziła pogląd, iż do 1848 r. władze zaborcze zapewniły szlachcie i ziemiaństwu wyłączność na posiadanie majątków ziemskich. Opinia ta również jest nieuprawniona. W istocie monopol szlachty na posiadanie ziemi został przełamany już w drugiej dekadzie XIX w., kiedy to niewylegitymowanym ze szlachectwa chrześcijanom zezwolono na nabywanie dóbr ziemskich. Podobne uprawnienia mieli także lwowscy mieszczanie.

Na koniec należy poruszyć jeszcze jedną sprawę. Otóż w przypisach, oprócz odsyłaczy źródłowych oraz komentarzy, autorka postanowiła przybliżyć sylwetki niektórych osób, z jakimi stykali się poszczególni przedstawiciele rodu Jędrzejowiczów. Sam zamysł jest dobry, ale jego wykonanie nie wypadło najlepiej. W pracach naukowych nie ma bowiem potrzeby objaśniania postaci powszechnie znanych, jak np. książę Józef Poniatowski, Teofil Lenartowicz czy Wacław Zaleski.

Oceniając całościowo monografię Danuty Pustelak, należy powiedzieć, że mimo wskazanych niedociągnięć jest to praca cenna, znacznie poszerzająca wiedzę na temat dziejów ziemiaństwa galicyjskiego.

Krzysztof Ślusarek

Marek Przeniosło, *Polska Komisja Likwidacyjna 1918–1919*, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2010, ss. 374.

Polska Komisja Likwidacyjna, instytucja znana w literaturze naukowej i przypomniana w środkach masowego przekazu przy okazji świętowania kolejnych rocznic odzyskania niepodległości przez Polskę, nie doczekała się wyczerpującego opracowania. Ogólnie jej działalność scharak-

teryzował jedynie Ludwik Mroczka w książce *Galicji rozstanie z Austrią. Zarys monograficzny* (Kraków 1990).

W 2010 r. ukazała się książka Marka Przeniosły, będąca pełną monografią Polskiej Komisji Likwidacyjnej, w znakomity sposób wypełniającą lukę badawczą w polskiej historiografii. Recenzowana publikacja stanowi zwieńczenie badań Autora nad kształtowaniem się polskiej państwowości w zaborze austriackim. W 2007 r. wydał on wybór źródeł pt. *Narodziny niepodległości w Galicji (1918–1919). Wybór dokumentów z archiwów lwowskich* (opracowanie, wstęp i przypisy Marek Przeniosło, Kielce 2007). Jest również autorem kilku artykułów poświęconych samej PKL (*Między niezależnością a podległością: stosunki Polskiej Komisji Likwidacyjnej z rządem warszawskim (1918–1919)*, „Czasy Nowożytnie”, T. 21 (2008), s. 81–100; *Między niezależnością a podległością: stosunki Polskiej Komisji Likwidacyjnej z rządem warszawskim (1918–1919)*, „Czasy Nowożytnie”, T. 21 (2008), s. 81–100; *Polska Komisja Likwidacyjna wobec spraw wojska (1918–1919)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, R. 9, nr 5 (2008), s. 59–72; *Polska Komisja Likwidacyjna (1918–1919): podstawy prawne działalności i aktywność prawodawcza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. 61, z. 1 (2009), s. 145–171; *Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie 1918–1919 (władze, aparat urzędniczy i baza lokalowa)*, „Krzysztofor”, z. 27 (2009), s. 243–256; *Struktury powiatowe Polskiej Komisji Likwidacyjnej 1918–1919*, „Studia Historyczne”, R. 52, z. 1 (2009), s. 33–52) oraz sytuacji w byłej Galicji w latach 1918–1919 (*Żandarmeria w Galicji Zachodniej w początkach niepodległości (1918–1919)*, „Dzieje Najnowsze”, R. 40, nr 4 (2008), s. 101–113; *Sytuacja społeczno-polityczna w powiatach tarnobrzeskim i niżańskim w początkowych miesiącach II Rzeczypospolitej (źródła z Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie)*, „Almanach Historyczny”, T. 7 (2005), s. 213–232).

Publikacja *Polska Komisja Likwidacyjna* jest obszernym studium, liczącym 374 strony. Składa się ona ze wstępu, 9 rozdziałów, zakończenia, biogramów, aneksów, bibliografii, spisu tabel, wykazu skrótów i indeksów.

W rozdziale I „Powstanie PKL” omówiono sytuację w Galicji u progu niepodległości, genezę powstania PKL oraz scharakteryzowano jej członków (wykształcenie, przynależność partyjna, wiek).

W rozdziale II „Powołanie struktur powiatowych Komisji” zaprezentowano powstanie, skład osobowy i działalność polskich komitetów narodowych, komisarzy powiatowych PKL i funkcjonujących przy nich rad przybocznych. W tej części publikacji omówione zostały relacje PKL i jej struktur terenowych z samorządem terytorialnym, zwłaszcza szczebla gminnego (zmiana skompromitowanych wójtów, wybory nowych rad gminnych).

Rozdział III „Funkcjonowanie struktur centralnych i powiatowych PKL, warunki pracy, finanse” poświęcony został kompetencjom i zasadom działania PKL oraz jej struktur terenowych, jak również problemom lokalowym, źródłom finansowania, warunkom pracy i wynagrodzeniu personelu PKL.

Kolejne rozdziały analizują aktywność PKL na tle sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej na ziemiach byłego zaboru austriackiego.

Rozdział IV „Stosunki z rządem warszawskim” koncentruje się na relacjach PKL z innymi ośrodkami władzy na ziemiach polskich, zwłaszcza w Królestwie Polskim. Omówiono stosunki PKL z gabinetami Rady Regencyjnej (Józefa Świeżyńskiego i Władysława Wróblewskiego), rządem lubelskim Ignacego Daszyńskiego, gabinetem Jędrzeja Moraczewskiego i samym Józefem Piłsudskim. Ta część pracy wzbogacona została o analizę elementów polityki zagranicznej PKL, szczególnie w stosunku do państw powstałych po rozpadzie Austro-Węgier. Zaprezentowano działalność Kazimierza Gałęckiego jako pełnomocnika PKL w Wiedniu, starania PKL o wsparcie

międzynarodowe w konflikcie z Ukraińcami, jej przygotowania do konferencji pokojowej. Autor podkreśla, że polityka zagraniczna PKL ograniczona była do spraw bieżących i gospodarczych, a jej wymiernym efektem było zawarcie umów handlowych. Problematyka stosunków polsko-ukraińskich i polsko-czeskich została tu zasygnalizowana, a w wyczerpującym stopniu Autor opisuje ją w jednym z kolejnych rozdziałów.

Rozdział V „Organizacja wojska, żandarmerii i sądownictwa” koncentruje się na działalności PKL na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa kraju przez tworzenie formacji wojskowych i żandarmerii oraz dopasowania struktur sądownictwa do nowych warunków.

Rozdział VI „Zadania w sferze gospodarki, rozwiązanie najważniejszych problemów społecznych” poświęcony został polityce gospodarczej PKL w zakresie górnictwa, przemysłu, handlu, komunikacji i rolnictwa. Drugim problemem omówionym w tym rozdziale jest polityka społeczna PKL, wyrażająca się pomocą dla jeńców wojennych, sierot i ludności najuboższej, walką z bezrobociem i staraniami o poprawę warunków sanitarnych i aprowizacyjnych.

Konsekwencją rozpadu państwa austro-węgierskiego i czterech lat wojny był wzrost przestępczości na obszarze byłej Galicji. Problematyce tej poświęcony został rozdział VII „Stan bezpieczeństwa w Galicji Zachodniej – zagrożenia i trudności”. W jego pierwszej części Autor przeanalizował sytuację w zachodniej Galicji pod kątem bezpieczeństwa. Szczegółowo zostały omówione rozruchy antysemickie (w układzie chronologicznym). Druga część dotyczy działań PKL na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i zapobieżenia dalszym rozruchom. Możliwości PKL w tym zakresie ograniczały się do wysyłania ekspedycji karnych i wydawania odezw. Trzecim zagadnieniem poruszonym w rozdziale VIII jest tzw. Republika Tarnobrzaska. Omówiono jej powstanie, działalność oraz jej relacje z PKL.

Galicja i Śląsk Cieszyński byłyimi obszarami wielonarodowymi, zamieszkałymi przez Polaków, Ukraińców, Czechów, Żydów, Słowaków i Niemców. Konsekwencją upadku Austro-Węgier był wybuch konfliktu zbrojnego polsko-ukraińskiego o Lwów i Galicję Wschodnią oraz polsko-czechosłowackiego o Śląsk Cieszyński, Spisz i Orawę. Postawa i polityka PKL wobec wspomnianych kwestii została zaprezentowana w rozdziale VIII, zatytułowanym „Wobec konfliktu polsko-ukraińskiego i polsko-czeskiego”. W pierwszym przypadku PKL organizowała oddziały zbrojne, postulowała sprowadzenie Armii Hallera do Galicji Wschodniej oraz organizowała pomoc żywnościową dla polskiej ludności Lwowa. PKL czyniła starania o integrację Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy z byłą Galicją. PKL podjęła również działania zmierzające do kontroli ludności ukraińskiej i czeskiej. Osoby uznane za nieprzychylnie Polakom były zwalniane z pracy lub internowane.

W ostatnim, IX rozdziale „Kontakty z lwowskim ośrodkiem władzy polskiej powstanie KR” Autor przeanalizował relacje PKL z lwowskim ośrodkiem władzy polskiej, Tymczasowym Komitetem Rządzącym. Rozdział kończy omówienie rozmów zjednoczeniowych PKL i TKR oraz powstanie Komisji Rządzącej. Autor zaprezentował jej obsadę personalną, regulamin oraz działalność.

Zakończenie Autor oparł na pytaniu: Czy Polska Komisja Likwidacyjna była potrzebna? Jego zdaniem, nie ma wątpliwości, że tak. Za jej sukces uznał wprowadzenie polskiej administracji w Galicji Zachodniej, zanim kontrolę nad nią objął rząd w Warszawie.

Atutem pracy jest wykorzystanie materiałów archiwalnych z lwowskiego Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy, a zwłaszcza zespołu (fondu) Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Nie był on do tej pory znany polskim badaczom. Z innych materiałów z lwowskiego archiwum wykorzystano zespoły: Komisji Rządzącej, Krajowego Urzędu Odbudowy i Namiestnictwa. Autor sięgnął do zasobów źródłowych Archiwum Akt Nowych, Archiwów Państwowych w Kielcach, Krakowie, Poznaniu, Przemyśle i Rzeszowie, Biblioteki Naukowej PAN i PAU

w Krakowie oraz Lwowskiego Archiwum Obwodowego i Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka. Podstawę źródłową książki uzupełniają materiały drukowane, pamiętniki i prasa.

Książka nie obejmuje wyłącznie kwestii związanych z historią Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Jej działalność zaprezentowana została na szerokim tle zagadnień politycznych, społeczno-gospodarczych, wojskowych i dyplomatycznych. Publikacja ta jest więc niezwykle cennym źródłem wiedzy nie tyle o samej Komisji, ile o ziemiach byłego zaboru austriackiego, znajdujących się pod jej kontrolą (np. sprawozdania komisarzy powiatowych o sytuacji rolnictwa na przełomie 1918 i 1919 r.).

We wstępie Autor zasygnalizował jedynie stan dotychczasowych badań nad Polską Komisją Likwidacyjną, ograniczając się do wymienienia wybranych pozycji, bez ich omówienia, zrecenzowania, wskazania na braki i osiągnięcia. Zabrakło przede wszystkim odniesienia do pracy Ludwika Mroczi oraz biografii Zygmunta Lasockiego autorstwa Tomasza Kurpiera, w której szeroko, na kilkudziesięciu stronach scharakteryzowano jego aktywność w Polskiej Komisji Likwidacyjnej (T. Kurpierz, *Zygmunt Lasocki (1867–1948). Polityk i działacz społeczny*, Toruń 2008, s. 240–289). Ponadto książki Kurpiera brakuje w bibliografii.

Prace Ludwika Mroczi i Marka Przeniosły poruszają taką samą problematykę, bazują w części na tych samych źródłach. Należy jednak podkreślić, że monografia Ludwika Mroczi powstała głównie na bazie źródeł polskich: archiwaliów krakowskich, prasy i literatury wspomnieniowej (źródła lwowskie zostały tam jedynie zasygnalizowane). W rozdziale V „Komisja likwidacyjna czy rząd dzielnicowy” Ludwik Mrocza skoncentrował się na następujących kwestiach: formowanie oddziałów wojskowych, zmiany w administracji publicznej, zmiany w wyborach do rad gminnych, organizowanie sił porządkowych, inicjatywy zagraniczne, aktywność przemysłowa i inne formy działalności (L. Mrocza, *op. cit.*, s. 125–180). Rozdział ten odpowiada więc tematycznie czterem rozdziałom książki Marka Przeniosły – V, VI, VII, VIII. Ostatni, VI rozdział prac Mroczi pt. „O jedną władzę dla Galicji” obejmuje zagadnienia, które Marek Przeniosły poruszył w rozdziale IX i punkcie 3 rozdziału VIII.

Marek Przeniosły nie skorzystał z możliwości skonfrontowania wyników swych badań z pracą Ludwika Mroczi, czy też z opiniami współczesnych. W tym miejscu można się odwołać do przykładów. Mrocza pisał o „niezręczności PKL wobec kwestii żydowskiej”, a tym samym, w jego opinii: „Tym trudniej przychodziło Komisji zabiegać o zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w kraju, nie szczędzono jednak wszelkich w tym kierunku wysiłków, a przyczyn antyżydowskich zaburzeń upatrywano w powojennym rozprężeniu i społecznych skutkach inflacji” (L. Mrocza, *op. cit.*, s. 232). Marek Przeniosły w swojej monografii pisze o podobnych przyczynach rozruchów antyżydowskich, lecz już inaczej ocenia efektywność działań PKL w zakresie ich powstrzymania: „Trzeba przyznać, że dzięki zastosowaniu przez PKL dość radykalnych środków w postaci siłowego tłumienia rozruchów i zaostrenia zasad, na jakich można było karać winnych, sytuację udało się przynajmniej częściowo opanować” (s. 244).

Zabrakło również szerszej polemiki z negatywnymi ocenami wstawionymi Polskiej Komisji Likwidacyjnej przez współczesnych polityków. Dopiero w zakończeniu Autor odniósł się do prac Michała Bobrzyńskiego, wspomnień Leona Bilińskiego i wypowiedzi Józefa Piłsudskiego, w tym przypadku już bez podania źródła informacji. Na brak „dobrej literatury”, czyli przychylniej opinii na temat PKL, zwrócił uwagę również Mrocza, ale nie odwołał się do konkretnych przykładów.

Za kwestię dyskusyjną uznać można włączenie do książki aneksu, zawierającego życiorysy członków PKL. W większości przypadków są to osoby znane, posiadające swe biografie w *Polskim słowniku biograficznym*, a nawet biografie książkowe. Noty biograficzne w monografii Marka

Przeniosły przygotowane zostały w oparciu o *PSB*, słowniki, leksykony oraz wspomnienia Wincentego Witosa.

Żadnych wątpliwości nie budzi strona redakcyjna i wydawnicza książki. Jedyny istotny błąd w redakcji i korekcie został odnaleziony na stronie 16, w przypisie 6, gdzie jest Karloczak, a winno być Karolczak.

Uwagi te w żaden sposób nie przesłaniają wartości książki. Zasluguje ona na najwyższe słowa uznania jako publikacja poparta rzetelną kwerendą źródłową, o wysokim poziomie merytorycznym i warsztatowym, stanowiąca solidne kompendium wiedzy nie tylko o samej Polskiej Komisji Likwidacyjnej, ale również o sytuacji w zachodniej Galicji w latach 1918–1919.

Tomasz Kargol